

Sygnatura akt I 1Ca 174/13

POSTANOWIENIE

K., dnia 05-07-2013 r.

Sąd Okręgowy w Koninie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Kozłowska

Sędziowie : SO Aleksandra Bolczyk-spr i SO Iwona Złoty

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Szulc

po rozpoznaniu w dniu 05-07-2013 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z wniosku R. J.

przy udziale (...) SA

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Turku

z dnia 22 lutego 2013 r sygn. akt INs 723/12.

postanawia:

Oddalić apelację.

A. E. K. I. Z.

Sygn. akt I 1Ca 174/13

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Turku postanowieniem z dnia 22 lutego 2013 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I Ns 723/12 oddalił wniosek R. J. o ustanowienie na nieruchomości stanowiącej jego własność i położonej w miejscowości T., gmina T., działki o nr ewidencyjnym 775/6 , dla której Sąd Rejonowy w Turku Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą pod nr (...) na rzecz każdorazowego właściciela urzędzenia przesyłowego – linii energetycznej wysokiego napięcia zlokalizowanej na tej działce i wobec (...) S.A., służebności przesyłu polegającej na utrzymaniu linii energetycznej, prawie do jej konserwacji i napraw.

Nadto Sąd ten orzekł o kosztach postępowania.

W uzasadnieniu Sąd I instancji ustalił, że w latach 60 –tych ubiegłego stulecia zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami w oparciu o otrzymane zezwolenia na nieruchomości oznaczonej nr działki (...) (powstałej w wyniku

podziału działki (...)) położonej w T. została posadowiona infrastruktura elektroenergetyczna w postaci linii wysokiego napięcia.

Dla przedmiotowej nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Turku w Wydziale Ksiąg Wieczystych urzędzona jest księga wieczysta (...), w której jako właściciel widnieje wnioskodawca R. J..

Nad przedmiotową działką przebiegają dwie linie wysokiego napięcia. P. wysokiego napięcia jest relacji A. – K.. D. dotyczy relacji A. – K., w czasie budowy linia ta nosiła nazwę A. – Ł. była dłuższa, a od 1966 roku po wybudowania (...) K. nosi ona nazwę A. – K.. (...), na której posadowione są Główne Punkty Zasilania to (...) K. dla linii A. – K. (KN1 (...)) oraz (...) Ł. dla linii A. K. (...).

Sąd Rejonowy ustalił, że odbiór techniczny linii relacji A. – K. nastąpił w dniu 4 października 1964 roku. D. wysokiego napięcia relacji A. – K. została oddana do użytku 14 grudnia 1964 roku.

Obie linie wysokiego napięcia zostały posadowione w oparciu o otrzymane zezwolenia. Linia relacji A. – K. na podstawie decyzji z dnia 5 września 1961 roku nr SW. II - 6/16/61 wydanej przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T. ,w której to udzielono zezwolenia na założenie linii zgodnie z zaświadczeniem lokalizacji szczegółowej z dnia 27 października 1960 roku wydanym przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w P. Wydział Architektury i Nadzoru Budowlanego. Linia zaś relacji A. – K. na podstawie Decyzji z dnia 12 lipca 1963 roku nr SW.II-7/23/63, w której oznaczono, że linia zostaje wytyczona w oparciu o lokalizację szczegółową nr 89/64 wydaną przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T. Wydział Budownictwa Urbanistyki i Architektury. Obie przedmiotowe decyzje zostały wydane w oparciu o art. 35 ust 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości.

Sąd orzekający ustalił ponadto, że w stosunku do linii relacji A. – Ł. została wydana jeszcze decyzja z dnia 12 lipca 1963 roku przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T. ,w której to powołując się na art. 97 ustawy z dnia 14 lipca 1960 roku – kodeks postępowania administracyjnego oraz art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania udzielono zezwolenia na przeprowadzenie budowy linii energetycznej 110 k na trasie A. – Ł..

Powyższe linie od chwili oddania do użytku były w posiadaniu poprzedników prawnych uczestnika, którzy wykonywali prace konserwacyjne linii energetycznych, a aktualnie czyni to uczestnik postępowania – malowanie słupów, wymiana przewodów odgromowych, wymiana izolacji. Linie te istnieją do dnia dzisiejszego, funkcjonują i spełniają swoje zadanie. Uczestnik oraz wcześniej jego poprzednicy stale i nieprzerwanie korzystali z linii wykorzystując je zgodnie z ich przeznaczeniem do przesyłu energii.

Sąd Rejonowy ustalił, że właścicielem sieci energetycznej linii napowietrznej WN znajdującej się na działce stanowiącej własność wnioskodawcy postępowania, położonej w miejscowości T. gm. T. jest uczestnik (...) S.A. Oddział w G..

Uczestnik na przestrzeni lat przeszedł liczne zmiany nazw swego przedsiębiorstwa.

Zarządzeniem Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 22 kwietnia 1985 roku utworzone zostało Przedsiębiorstwo Państwowe (...).

Zarządzeniem nr 32/ORG/89 Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989r. z dniem 1 stycznia 1989r. utworzono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...). Postanowieniem z dnia 1 sierpnia 1993r. syn. akt H-1138, Sąd

Rejonowy w Kaliszu wpisał do rejestru Zakład (...) Spółka Akcyjna wykreślając postanowieniem z dnia 1 sierpnia 1993r., sygn. akt PP 131 Zakład (...) w K., który w dniu 27 czerwca 1996r. zmienił nazwę na (...) Spółka Akcyjna w K..

W wyniku połączenia spółek energetycznych powstała (...) Spółka Akcyjna w G.. Na mocy postanowienia z dnia 22 grudnia 2004r. sygn. akt PO.XXII NS-REJ. KRS/(...), Sąd Rejonowy w Poznaniu XXII Wydział Gospodarczy dokonał wpisu połączenia przez przeniesienie całego majątku spółki przejmowanej (...) Spółka Akcyjna w K. na spółkę przejmującą (...) Spółka Akcyjna G..

Postanowieniem z dnia 31 grudnia 2004 roku, sygn. akt GD. XII NS-REJ. KRS/(...), Sąd Rejonowy w Gdańsku XII Wydział Gospodarczy wpisał do rejestru zmianę nazwy (...) Spółka Akcyjna w G. na (...) Spółka Akcyjna.

Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego Gdańsk – Północ VII Wydział Gospodarczy z dnia 3 lipca 2007r. wydanego w sprawie, sygn. akt GD. VII – REJ. KRS/(...) (...) Spółka Akcyjna w G. przekształcił się w spółkę (...) Spółka Akcyjna.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o zebrane w sprawie dokumenty oraz zeznania świadka I. K..

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji zważył, że zgodnie z treścią art. 305¹ k.c. nieruchomości można obciążyć na rzecz przedsiębiorstwa, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Artykuł 49 § 1 k.c. stanowi, że urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne nie należą do części składowych nieruchomości, jeżeli wchodzą w skład przedsiębiorstwa.

Sąd Rejonowy wskazał, że wnioskodawca wniósł o ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu na nieruchomości będącej jego własnością, oznaczonej numerem geodezyjnym działki (...) na rzecz każdorazowego właściciela urządzeń przesyłowych – linii wysokiego napięcia zlokalizowanych na powyższej działce, polegającej na utrzymaniu linii energetycznych, prawie do ich konserwacji i napraw według oznaczeń naniesionych na mapie przez biegłego geodetę.

Podstawą prawną roszczenia wnioskodawcy jest art. 305² § 2 k.c. zgodnie z którym jeżeli przedsiębiorca odmawia zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, a jest ona konieczna do korzystania z urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., właściciel nieruchomości może żądać odpowiedniego wynagrodzenia w zamian za ustanowienie służebności przesyłu.

Sąd orzekający wskazał, że uczestnik postępowania podniósł zarzut zasiedzenia służebności gruntowej polegającej na korzystaniu z trwałego urządzenia tj. linii elektrycznych przebiegającej w obszarze nieruchomości wnioskodawcy z dniem 1 stycznia 1986 roku na rzecz Skarbu Państwa.

Sąd I instancji podkreślił, że Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiedział się w kwestii dopuszczalności ustalenia faktu nabycia prawa przez zasiedzenie w innej sprawie niż w postępowaniu o zasiedzenie. Sąd Rejonowy wskazał, że możliwość taką – w sytuacji, gdy ustalenie tego faktu nie jest przedmiotem sprawy, lecz stanowi jedynie przesłankę rozstrzygnięcia – dopuścił nie tylko Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 10 lutego 1951 r., ŁC 741/50, OSN 1951, nr 1, poz. 2, ale również w późniejszych orzeczeniach.

Sąd I instancji wskazał przy tym, że orzecznictwo już wcześniej dopuszczało – w ramach zasługującej, jak podkreślono w wypowiedziach niektórych przedstawicieli doktryny, na pełną aprobatę, nowoczesnej, odpowiadającej potrzebom obrotu, wykładni – zasiedzenie przez przedsiębiorstwo przesyłowe służebności o takiej treści na podstawie art. 292 k.c. stosowanego w drodze analogi. Dodatkowo Sąd orzekający wskazał, że za powszechny uznaje się pogląd według którego przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (art. 305¹ – art. 305⁴ k.c.) dopuszczalne było nabycie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2008 r., II CSK 389/08; uchwała Sądu Najwyższego z 7 października 2008 r., III CZP 89/08).

Sąd Rejonowy podkreślił, że wprowadzona do kodeksu cywilnego z mocą od dnia 3 sierpnia 2008 roku regulacja służebności przesyłu (art. 305¹ – 305⁴ k.c.) przesądziła jednoznacznie dopuszczalność zasiedzenia przez przedsiębiorcę, w skład przedsiębiorstwa którego wchodzi urządzenie przesyłowe w rozumieniu art. 49 § 1 k.c., służebności polegającej na możliwości korzystania w oznaczonym zakresie z określonej nieruchomości w sposób niezbędny do korzystania z tych urządzeń zgodnie z ich przeznaczeniem - nazwanej właśnie służebnością przesyłu.

Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z treścią art. 3054 k.c. do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych, a więc m.in. art. 292 k.c. stanowiący, że służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko wtedy gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Dodatkowo Sąd orzekający podkreślił, że przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio.

Na podstawie art. 172 k.c. posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Po upływie 30 lat posiadacz samoistny nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. Równocześnie następuje utrata prawa własności przez dotychczasowego właściciela. Zasiedzenie jest sposobem nabycia prawa ex lege i następuje z upływem terminu zasiedzenia. Potwierdza to teza wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 czerwca 2008 r., sygn. akt I ACa 339/08 „Upływ terminu zasiedzenia pociąga za sobą nabycie własności nieruchomości z mocy samego prawa. Orzeczenie sądu odnoszące się do tej kwestii ma charakter deklaratoryjny”.

Z przepisu tego wynika, że aby możliwe było nabycie własności nieruchomości przez zasiedzenie konieczne jest wystąpienie przynajmniej dwóch elementów tj. posiadanie nieruchomości jak właściciel oraz odpowiednio długi okres jej posiadania. Dobra wiara nie jest konieczna do zasiedzenia jednakże skraca okres potrzebny do zasiedzenia nieruchomości.

Sąd Rejonowy wskazał zatem, że do ustalenia zasiedzenia służebności gruntowej konieczne jest ustalenie, iż posiadacz służebności przez wymagany ustawą okres posiadał służebność i czy korzystał przy tym z trwałego i widocznego urządzenia.

Sąd I instancji wskazał, że w toku postępowania ustalił, że linia wysokiego napięcia relacji A. – K. została oddana do eksploatacji w dniu 4 października 1962 roku, druga zaś tj. linia wysokiego napięcia 110 kv relacji A. – K. najpóźniej w dniu 14 grudnia 1964 r. Od tego też czasu istnieje zatem na nieruchomości wnioskodawców trwałe i widoczne urządzenie w rozumieniu art. 292 k.c. W związku z tym, iż przez cały okres istnienia linii energetycznej wykorzystywana jest ona do przesyłu energii elektrycznej zatem uznał, iż linia ta jest trwałym i widocznym urządzeniem z którego korzystał zakład energetyczny. Korzystanie z przedmiotowych linii objawia się w wykorzystywaniu jej do stałego przesyłu energii elektrycznej. Sąd I instancji powołał się przy tym na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2006 r., II CSK 119/06, w którym to stwierdził, że „posiadanie służebności nie musi być wykonywane w sposób ciągły, lecz stosownie do potrzeb”. Tym samym, Sąd Rejonowy uznał, że czynności podejmowane przez uczestnika i jego poprzedników prawnych niewątpliwie świadczą o fakcie ciągłego i nieprzerwanego korzystania w myśl art. 292 k.c. z trwałego i widocznego urządzenia jakimi są linie wysokiego napięcia. Fakt eksploatacji, korzystania przez uczestnika oraz jego poprzedników prawnych z linii przesyłowych nie był kwestionowany przez wnioskodawcę. Sąd orzekający podniósł przy tym, że bezspornym jest, iż linie wysokiego napięcia istniały od lat 60 – tych o czym świadczy zaświadczenie lokalizacji szczególnej nr 89/64 z dnia 14 czerwca 1964 r. wydane przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T., decyzje wydane przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T., a także zeznania I. K. oraz protokoły odbioru linii wysokiego napięcia jak również kolejne protokoły odbioru elementu, przewody robocze, izolacje oraz konstrukcje linii 110 kV.

Sąd I instancji wskazał, że bieg zasiedzenia służebności mógł rozpocząć się dopiero od dnia przystąpienia przez posiadacza do korzystania z tego urządzenia. Chwila ta zdecydowała również o dobrej lub złej wierze posiadacza, co ma wpływ na wymagany przez prawo okres posiadania, by zasiedzenie było prawnie skuteczne.

Stosownie do powyższego Sąd Rejonowy przyjął, iż od dnia 4 października 1964 r. należy liczyć bieg terminu do zasiedzenia w odniesieniu do linii wysokiego napięcia relacji A. – K., a od 14 grudnia 1964 roku w odniesieniu do linii wysokiego napięcia relacji A. – K., albowiem wówczas linie te były podłączone do napięcia. Zgodnie z treścią art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym sprzed nowelizacji k.c. wprowadzonej ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, która weszła w życie w dniu 1 października 1990 r. do zasiedzenia wymagany był termin dziesięcioletni przy przyjęciu dobrej wiary i dwudziestoletni przy przyjęciu złej wiary. W art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. wyraźnie wskazano, iż do zasiedzenia którego bieg rozpoczął się przed wejściem w życie ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. stosuje się od tej chwili jej przepisy. Innymi słowy – jak podkreślił Sąd Rejonowy – z art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. wynika jednoznacznie, że jeśli termin zasiedzenia upłynął przed 1 października 1990 r. to stosuje się przepisy dotychczasowe, a więc art. 172 § 1 k.c. w brzmieniu sprzed 1 października 1990 r. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 listopada 1990 r., III CKN 438/98). W przedmiotowej sprawie powołany przepis znajdzie zastosowanie zważywszy, iż początkowy termin biegu okresu zasiedzenia, jak to wynika z załączonych dokumentów to data 4 października 1964 r. i 14 grudnia 1964 r. Sąd Rejonowy wskazał przy tym, że powyższe potwierdza teza postanowienia Sądu Najwyższego z 2 września 1993 r., II CRN 89/93 „Do przypadków zasiedzenia które nastąpiło przed wejściem w życie ustawy nowelizującej (1 X 1990 r.) będą miały zastosowanie 10-letni i 20-letni okresy posiadania, przewidziane w art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed tą datą.

W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji uznał, że korzystanie z nieruchomości przez uczestnika i jego poprzedników prawnych wynikało z przekonania o służącym mu prawie do posadowienia linii elektrycznej a więc uczestnik jak również jego poprzednicy byli posiadaczami w dobrej wierze. Skarb Państwa działał w granicach obowiązujących przepisów. Objęcie w posiadanie nieruchomości stanowiącej obecnie własność wnioskodawcy w celu budowy urządzeń przesyłowych nastąpiło na podstawie ostatecznych decyzji administracyjnych, nie podważonych do chwili obecnej a więc wiążących sąd w postępowaniu cywilnym. Były to dwie decyzje Prezydium Powiatowej Rady Narodowej z dnia 4 września 1961 roku i 12 lipca 1963 roku wydanych na podstawie art.35 ust.1 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 17 grudnia 2008 roku w sprawie I CSK 171/2008 orzekł, że objęcie przez przedsiębiorstwo państwowe cudzej nieruchomości w posiadanie na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania w celu budowy urządzeń przesyłowych uzasadnia przyjęcie dobrej wiary tego przedsiębiorstwa jako posiadacza służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu.

W orzecznictwie za trwałe i dominujące należy uznać stanowisko, że ograniczenie własności na podstawie art.35 ustawy mieści się w granicach szeroko rozumianego wywłaszczenia. Skutkiem ostatecznej decyzji administracyjnej wydanej na podstawie tego art. było więc ograniczenie prawa własności nieruchomości przez ustanowienie trwałego obowiązku znoszenia przez właściciela stanu ukształtowanego przez zainstalowanie urządzeń przesyłowych. Nie ulega więc wątpliwości, że w przedmiotowej sprawie objęcie przez posiadacza we władanie nieruchomości w zakresie służebności przesyłu oraz korzystanie z niej było legalne, miało źródło w ostatecznej decyzji a posiadacz miał usprawiedliwione podstawy do przekonania, że przysługuje mu prawo władania nieruchomością.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy za nietrafny uznał zarzut wnioskodawcy w przedmiocie twierdzeń że uczestnik realizował inwestycję na podstawie ustawy z dnia 28 czerwca 1950 roku o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli.

Sąd I instancji wskazał, że niniejszej sprawie w okresie od dnia oddania do użytku linii przesyłowej wysokiego napięcia posiadaczem służebności byli poprzednicy prawni uczestnika. Właścicielem urządzeń przesyłowych był wówczas

Skarb Państwa. W związku z powyższym Sąd orzekający uznał, że należy odnieść się do zasady jednolitej własności państwowej, wyrażonej

w art. 128 k.c. (w pierwotnym brzmieniu, zmienionym ustawą z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11). Przepis ten, obowiązujący do dnia 1 lutego 1989 r. stanowił, że socjalistyczna własność ogólnonarodowa przysługuje niepodzielnie Państwu (§ 1), zaś w granicach swej zdolności prawnej państwowe osoby prawne wykonują w imieniu własnym względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej (§ 2). Na tym tle przyjmowano, że jeżeli przedsiębiorstwo państwowe spełniło przesłanki do nabycia własności przez zasiedzenie, własność nieruchomości pod rządami art. 128 k.c. w jego ówczesnym brzmieniu nabywało Państwo, a nie przedsiębiorstwo państwowe, posiadające osobowość prawną. Dopiero z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r., państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność.

Sąd I instancji podkreślił, że w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 kwietnia 1966 r., sygn. akt I CR 80/66 (OSNCP 1967/2/24) Sąd Najwyższy wskazał, że zasada jednolitego funduszu własności państwowej odnosi się nie tylko do własności, ale również do innych praw majątkowych, a ponadto także do posiadania. Według powszechnego rozumowania tej zasady państwowe osoby prawne wykonywały jedynie tzw. zarząd operatywny powierzonym mieniem rozumianym w ten sposób, iż z jednej strony państwowe osoby prawne podlegały ogólnemu kierownictwu Państwa, ale w stosunkach z osobami trzecimi miały takie uprawnienia jak właściciel (zob. uchwała SN z 16.10.1961 r., sygn. akt I Co 20/61, OSNC 1962/2/41).

Sąd Rejonowy uznał, że to Skarb Państwa mógł być uznany za samoistnego posiadacza nieruchomości w rozumieniu art. 172 k.c., a państwowe osoby prawne nie mogły nabywać przez zasiedzenie własności czy innych praw rzeczowych dla siebie, ale dla Skarbu Państwa. Wynika to z faktu, że państwowa osoba prawna nie mogła przeciwstawić swych uprawnień wynikających

z zarządzania tym mieniem przeciwko Skarbowi Państwa. Korzystanie więc przez przedsiębiorstwo państwowe z nieruchomości w sposób odpowiadający treści służebności prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowej przed dniem 1 lutego 1989 r. stanowiło podstawę do nabycia tej służebności przez Skarb Państwa (zob. uchwała SN z 22.10.2009 r., sygn. akt III CZP 70/90, OSNC 2010/5/64). W istocie więc w okresie do 1 lutego 1989 r. samoistnym posiadaczem nieruchomości (czy też innych praw rzeczowych) mógł być jedynie Skarb Państwa, a nie przedsiębiorstwo państwowe, które w imieniu Skarbu Państwa władało tym mieniem.

Sąd Rejonowy wskazał zatem, że skoro służebność gruntowa jest związana z własnością nieruchomości władnącej, stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadające treści służebności przesyłu może nastąpić na rzecz Skarbu Państwa.

Dokonując oceny prawnej ustalonych w niniejszej sprawie okoliczności faktycznych, uznając jednocześnie podniesiony przez uczestnika zarzut zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią obecnej służebności przesyłu za uzasadniony Sąd I instancji orzekł jak w sentencji postanowienia i wniosek oddalił, nadto orzekł o kosztach postępowania.

Apelację od powyższego postanowienia złożył wnioskodawca zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego – art. 292 k.c. w zw. z art. 175 k.c. i art. 121 pkt 4 k.c. oraz z zw. z art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (t.j. Dz. U. nr 10, poz. 64 ze zm) oraz pominięcie zasady prawidłowej wykładni co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia służebności przesyłu na rzecz Skarbu Państwa,
2. naruszenie prawa materialnego – art. 285 § 2 k.c. poprzez jego pominięcie co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż w przedmiotowej sprawie doszło do zasiedzenia służebności przesyłu na rzecz Skarbu Państwa,

3. naruszenie prawa materialnego – art. 305¹ k.c. poprzez jego pominięcie co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż w przedmiotowej sprawie doszło do zasiedzenia służebności przesyłu na rzecz Skarbu Państwa,

4. naruszenie przepisów postępowania poprzez nierozpoznanie istoty sprawy,

5. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału w skutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania i wnioskowania. Przy uwzględnieniu tych zasad nie sposób uznać, że uczestnik wykazał, iż:

a) przedsiębiorstwo państwowe w imieniu Skarbu Państwa, a następnie uczestnik posiadali służebność gruntową w treści swej odpowiadającej służebności przesyłu,

b) doszło do przeniesienia posiadania służebności zez Skarbu Państwa (w imieniu którego władztwo wykonywało przedsiębiorstwo państwowe) na uczestnika wraz z przeniesieniem wszystkich nieruchomości i całej infrastruktury przedsiębiorstwa.

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wniósł o:

1. uchylenie – na zasadzie art. 386 § 4 k.p.c. – zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego,

ewentualnie

2. zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie wniosku w całości i zasądzenie kosztów postępowania w I instancji na rzecz wnioskodawcy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy okazała się bezzasadna.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji, istotne dla rozstrzygnięcia, nie budzą żadnych wątpliwości, zostały one bowiem wyprowadzone z prawidłowej, odpowiadającej wymogom przepisu art. 233 § 1 k.p.c. oceny materiału dowodowego. Sąd orzekający w sposób wyczerpujący wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach nie dopuszczając się tym samym tzw. błędu dowolności, stąd te ustalenia, jak i poczynione przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia wywody prawne, Sąd odwoławczy w pełni podziela i przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Wbrew stanowisku apelującego Sąd I instancji nie dopuścił się żadnych uchybień, które musiałyby skutkować koniecznością zmiany, bądź uchylenia zaskarżonego orzeczenia.

W świetle bowiem ugruntowanego już stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w licznych judykatach, nie budzi wątpliwości – czego zresztą, jak wskazuje treść uzasadnienia apelacji, nie neguje skarżący – że dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu jeszcze przed ustawowym uregulowaniem tej służebności (vide: m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 roku, III CZP 89/08, publ. LEX nr 458125; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 roku, V CSK 502/10, publ. LEX nr 1096048; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2008 roku, III CSK 73/08, publ. LEX nr 461735; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2012 roku, IV CSK 183/11, publ. LEX nr 1130302).

Jednocześnie bezspornym jest – jak prawidłowo uznał Sąd I instancji – że do dnia 1 lutego 1989 roku (tj. do czasu uchylenia zasady jednolitej własności państwowej) korzystanie przez przedsiębiorstwa państwowe z nieruchomości

w sposób odpowiadający treści służebności gruntowej stanowiło podstawę do nabycia tej służebności, ale przez Skarb Państwa (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 roku, III CZP 70/09, publ. LEX nr 522990).

Jeżeli zatem w okresie obowiązywania przepisu art. 128 k.c. upłynął bieg terminu zasiedzenia, to zasiedzenie takie następowało – z uwagi na przytoczoną powyżej zasadę jednolitego funduszu własności państwowej – na rzecz Skarbu Państwa.

Tymczasem z zebranego w sprawie materiału dowodowego, który – jak już wskazano – został przez Sąd I instancji należycie oceniony, w tym w szczególności z zeznań świadka I. K. wynika, że w roku 1964 na nieruchomości wnioskodawcy oznaczonej numerem geodezyjnymi (...) zostały wzniesione dwie linie energetyczne. Linia relacji A. – K. wzniesiona została w dniu 4 października 1964 roku,

a linia relacji A. – K. (poprzednio: A. – Ł.) wzniesiona została w dniu 14 grudnia 1964 roku. Zarząd zaś nad nimi w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa sprawowało przedsiębiorstwo państwowe, które na przestrzeni lat przeszło liczne zmiany nazw swego przedsiębiorstwa. Jednocześnie materiał dowody wskazuje, że od chwili posadowienia na nieruchomości wnioskodawcy tych urządzeń poprzednicy prawni uczestniczki korzystali z nich.

W tych okolicznościach nie sposób zakwestionować wniosku do jakiego doszedł Sąd Rejonowy, że nabywcą tej służebności gruntowej w drodze zasiedzenia stał się Skarb Państwa, skoro do zasiedzenia – przy przyjęciu, jak prawidłowo uznał Sąd orzekający, dobrej wiary posiadacza, skoro uczestniczka działała granicach ówczesnie obowiązujących przepisów (budowa linii energetycznych następowała w wykonaniu obowiązków związanych z elektryfikacją państwa w oparciu o ustawę

o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli z dnia 28 czerwca 1950 roku i ustawę z dnia 6 czerwca 1962 roku o gospodarce paliwowo-energetycznej; vide: postanowienie Sądu Najwyższego

z dnia 14 listopada 2012 roku, II CSK 120/12, publ. LEX nr 1267161) – doszło przed dniem 1 lutego 1989 roku, tj. przed dniem wejścia w życie nowelizacji kodeksu cywilnego, bo odpowiednio w przypadku pierwszej linii z dniem 4 października 1974 roku i w przypadku drugiej linii z dniem 14 grudnia 1974 roku.

Za chybione uznać bowiem jednocześnie trzeba wywody apelującego zawarte w uzasadnieniu wniesionego środka zaskarżenia, w których – kontestując uwzględnienie przez Sąd orzekający podniesiony przez uczestniczkę zarzut zasiedzenia – próbuje przeforsować, że zasiedzeniu służebności sprzeciwiało się władanie gruntem na podstawie decyzji wywłaszczeniowej.

W tym miejscu podkreślić należy, że przepisy ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości przewidywały wprost wydanie zezwolenia na przeprowadzenie linii czy urządzeń, co odbywało się w drodze decyzji administracyjnej, ale w istocie nie była to decyzja wywłaszczeniowa, na mocy której następowałaby zmiana właściciela nieruchomości. Jej skutkiem było wyłącznie ograniczenie władztwa dotychczasowego właściciela nieruchomości, który był zmuszony znosić posadowienie na swoim gruncie urządzenia czy linii. Dlatego też twierdzenia apelującego, iż rozpoczęcie biegu zasiedzenia mogło nastąpić dopiero w dniu wejścia w życie nowelizacji kodeksu cywilnego wprowadzającej przepisy dotyczące służebności przesyłu są całkowicie bezpodstawne.

Choć z treści apelacji wprost nie wynika, że skarżący kontestuje kwestię przerwania biegu przedawnienia Sąd Okręgowy, wobec podnoszenia twierdzeń o niemożności domagania się przez właściciela wydania nieruchomości, odniesie się także do tej okoliczności, która to była niejednokrotnie przedmiotem uwagi Sądu Najwyższego. W licznych judykatach, w tym powołanym przez apelującego, wyrażono bowiem pogląd, że należy zawsze w realiach konkretnej sprawy badać kiedy powszechne oddziaływanie przeszkody uniemożliwiającej rozpoczęcie lub powodujące zawieszenie biegu zasiedzenia ustało i kiedy właściciel mógł podjąć działania mające na celu odzyskanie swej własności. Istotnym jest przy tym ustalenie, że osoba uprawniona musi być rzeczywiście pozbawiona możliwości dochodzenia swoich roszczeń. Takie zaś ustalenie nie może być poczynione w oparciu o twierdzenia osoby uprawnionej, ale konieczne jest ustalenie, że

w ówczesnych warunkach skuteczne dochodzenie roszczenia nie było możliwe bądź ze względu na niedostępność środków prawnych, bądź z uwagi na panującą ówczesnie powszechną praktykę stosowania przepisów prawnych (vide:

uchwała pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2007 roku, III CZP 30/70; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009 roku, IV CSK 291/09, publ. LEX nr 564973).

Lektura akt sprawy, w tym wniesionej apelacji wskazuje, że apelujący w żaden sposób nie wykazał – poza gołosłownymi twierdzeniami – aby on lub też jego poprzednicy prawni bezskutecznie próbowali dochodzić swych roszczeń, ani w okresie do 1989 roku, ani też w obecnych warunkach, tj. do czasu wystąpienia z wnioskiem o ustanowienie służebności przesyłu. Sam natomiast fakt władania nieruchomością wnioskodawcy przez Skarb Państwa, z uwagi na przedstawione powyżej rozważania, nie może automatycznie prowadzić do uznania, że apelujący nie mógł skutecznie dochodzić wydania nieruchomości.

Apelujący, w obszernych wywodach odnoszących się do naruszenia przepisów prawa materialnego, popartych orzecznictwem Sądu Najwyższego, tj. postanowieniem z dnia 8 września 2006 roku wydanym w sprawie o sygn. akt II CSK 112/06 oraz postanowieniem z dnia 31 maja 2006 roku wydanym w sprawie o sygn. akt IV CSK 149/05 powołuje się także na konieczność wykazania przez uczestniczkę, że służebność zwiększyła wygodę jako przedsiębiorcy oraz wykazania, której konkretnie nieruchomości dotyczy zwiększenie użyteczności. Nie negując, że w treści przytoczonych orzeczeń wyrażono w istocie pogląd, iż celem służebności gruntowej jest zwiększenie użyteczności nieruchomości gruntowej, niemniej dla uwzględnienia zarzutu zasiedzenia koniecznym jest – jak wskazano wcześniej – korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia przez odpowiedni długi czas (w zależności od dobrej bądź złej wiary), nie zaś wykazania dodatkowo czy służebność zwiększyła wygodę nieruchomości władnącej.

Jednocześnie, wobec uwzględnienia zarzutu zasiedzenia i w konsekwencji oddalenia wniosku apelującego zbędnym było – wbrew stawianym zarzutom – opisywanie w sentencji zaskarżonego orzeczenia treści służebności, którą zasiedziała uczestniczka.

W świetle powyższych rozważań za niezasadne tym samym uznać trzeba wszelkie zarzuty dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 292 k.c. w zw. z art. 175 k.c. i art. 121 pkt 4 k.c. i art. 35 ustawy o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości oraz art. 285 § 2 k.c. i art. 305¹ k.c.

Konkludując uznać trzeba, że Sąd orzekający prawidłowo przyjął, że uczestniczka (...) sp. zo. o. z siedzibą w G. posiada tytuł prawny do korzystania z nieruchomości wnioskodawczy, w postaci opisanej wyżej służebności, a tym samym nie ma podstaw do wzruszenia zaskarżonego orzeczenia.

Wobec powyższych rozważań i z mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. apelację jako bezzasadną należało oddalić.

A. E. K. I. Z.